Gazeta Krakowska.

Wychodzi codzienie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

№ 67.

Kwartalnie kosztuje złotych szesnaście miesięcznie złotych sześć.

WTOREK 23 Marca 1847 roku.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina		Bar. do 0° R. w miar. paryz.	Stop. ciepła podł. Reau.	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
20	6	27" 6''' 476	— 1° 6	1, 76	ZPł. Zachodni słaby	Pogoda	Mgła
	2	6, 276	+ 4, 9	2 32	Wschodni ,,	Pogoda z Chmurami	
	10	5, 995	+ 2, 6	2 32	,, ,,	Pogoda	

Ogłaszając prenumeratę na następny kwartał, Wydawca Gazety Krakowskiéj *uprasza Szanownych Abonentów, o wczesne zapisywanie się; albowiem taką tylko ilość exemplarzy wybijać postanowił, jaka po obliczeniu* najdaléj do d. 6 Kwietnia 1847 roku *Abonentów, okaże się być potrzebną. — Prenumerata kwartalna Złp.* 16, *miesięczna Złp.* 6.

Wiadomości zagraniczne.

— *Karlsruhe* 6 *Marca.* —

Dziś o godzinie 5 po południu odbył się pogrzeb osób zmarłych skutkiem pożaru teatru wielkiego xięstwa. Na wszystkich ulicach, któremi przechodzić miał orszak pogrzebowy, pozamykano magazyny i sklepy.—Na czele orszaku wyszłego z ratusza, gdzie się zebrali krewni nieszczęśliwych ofiar i mnóstwo mieszkańców miasta, szli duchowni wyznania luterańskiego, katolickiego i żydowskiego; następnie krewni zmarłych, dygnitarze dworscy, tak cywilni jak wojskowi, wyżsi urzędnicy administracyjni, członkowie rady municypalnéj, towarzystwo śpiewu i rozmajte korporacye; inni mieszkańcy miasta i oddziały wojskowe 3ch broni zamykały pochód. Ogromny tłum stał podwójnym płotem aż do cmentarza i towarzyszył orszakowi milczącemu i ponuremu. Ośm trumien, zawierających zwłoki tych nieszczęśliwych, umieszczono w kaplicy cmentarza i złożono je następnie w dwóch grobach. Tkliwe mowy powiedziane przez duchownych wyznania luterańskiego, katolickiego i żydowskiego sprawiły wielkie wzruszenie w zgromadzonych, którzy nie ocbłonęli jeszcze zupełnie z wrażenia okropnéj klęski.

— *Paryż* 4 *Marca.* —

Journal des Debats chwali niezmiernie rząd sardyński, iż ten postanowił pomimo niezmiernych kosztów wykonać koléj żelazną, która połączy port Genui z okolicami po drugich stronach Alp w Sabaudyi i Szwajcaryi. Potrzeba będzie wykonać tam tunel przeszło na półtory mili niemieckiéj długi przez górę Cenis. Przy okolicznościach zwyczajnych, budowa tego tunelu, jak mówi *Journal des Debats*, trwać będzie lat 10, jednak królowi sardyńskiemu mają przedstawić nowy system budowy który czas ten do połowy skróci. Związek przez górę Mont Cenis nader korzystny wpływ musi wywrzeć na handel Sardynii, w ten sposób bowiem będzie można przesyłać towary z Genui do Chamberry. Ztąd dla Marsylii wielka konkurencya i dla tego *Journal des Debats* uważa za rzecz konieczną port ów naprawić jak najspieszniéj i zniżyć podatki portowe i inne opłaty, by Marsylia mniéj na konkurencyi Genui ucierpiała.

— *Madryt* 27 *Lutego.* —

Jenerał-kapitan Katalonii, jenerał Breton, ogłosił w dniu 27 lutego w Barcelonie proklamacyę, w któréj zdaje sprawę z wypadków w Cervera i Guisona. Proklamacya ta datowana z Cervery, gdzie jenerał-kapitan założył swą kwaterę jeneralną, zaprzecza wszystkim wieściom rozgłaszanym przez stronników powstania karlistowskiego w Katalonii. Należy jak najostrożniéj czytać owe buletyny fałszywe, drukowane za granicą i rozwożone w Hiszpanii przez powstańców, a które mówią o faktach, jakie nigdy nie istniały. Otrzymaliśmy np. mniemany raport jenerała Pons, mianowanego jenerał-kapitanem Katalonii, do ministra wojny hrabiego de Montemolin w Londynie. Raport ów powtórzony przez wiele dzienników twierdzi, że w mieście Cervera stał batalion piechoty królowéj z 500 ludzi, tyleż żandarmeryi i kompania artyleryi, że miasto wzięto szturmem, że wojsko karlistów straciło 17 zabitych i 31 ranionych. Otóż wedle wszystkich raportów urzędowych i wedle proklamacyi jenerał-kapitana Breton, garnizon Cervery składał się ledwie z 12 ludzi piechoty i 6 żandarmów. Czytamy w barcelońskim *Fomento*: „Jenerał-kapitan od dwóch tygodni za-

legał łoże z powodu gwałtownych boleści romatyzmowych, które go napadły w przejściu z Barcelony do Solsony, kiedy w dniu 18 dowiedział się o wypadkach w Cervera; natychmiast ruszył do Cervery sam, niesiony w lektyce i przybył tam w dniu 21. Zamach kabecylli Tristany, urodzonego w téj okolicy jest tylko skutkiem wpływu jego na mieszkańców i pomocy, jaką od nich odbiera. Jenerał-kapitan w proklamacyi swéj datowanéj z Cervera, w następny sposób zdaje sprawę z owego wypadku i zamachu, którego uniknął szczęśliwie pułkownik Isidoro de Eleicegni, jakkolwiek dom jego napadło ośmiu rozbójników, pod rozkazami mordercy Ostella. Kiedy ci rozbójnicy rabowali co im wpadło w ręce, niecny Tristany w płaszczu przebiegał ulice Cervera, mówiąc o zjednoczeniu i zapomnieniu przeszłości ofiarując w imieniu swego króla przebaczenie, zniesienie konskrypcyi, zmniejszenie podatków. Dwunastu żołnierzy i 6 żandarmów opierało się 150—200 ludziom Tristanego. Oddział z Guisony, liczący tylko 14 ludzi z oficerem musiał się poddać. Chociażbyśmy nie znali celu karlistów, jednak wyłożenie tych faktów i postępowanie kabecylli Tristany, dostatecznie wykażą fałsz ich obietnic. Sympatya, jaką w kraju zyskali ci powstańcy, pewność ich korrespondencyj, łatwość, z jaką przechodzą ze stanu żołnierzy do stanu wieśniaków, szybkość ich poruszeń, mogą wywołać w innych miejscach powtórzenia smutnych wypadków Cervery i nie będzie można temu zapobiedz, pomimo nadzwyczajnéj czujności wojska i jego dowódzców.

Potrzeby innych stron królestwa, pozbawiły mnie w czasie mego pobytu w Katalonii 13 batalionów, czterech szwadronów i jednéj bateryi górnéj, a przy pomocy tych sił mógłbym zająć wojskowo kraj i nie pozwolić na gonitwy, wyprawy i postęp burzycieli. Dziś niepodobna mi tego uczynić, jednak nie zaniedbam niczego, by kraj uwolnić od téj niszczącéj klęski, któraby mogła ponowić okropności ostatniéj wojny. Łatwo osiągnę ten cel, Katalończycy! dajcie mi tylko pomoc, porzućcie obawę, która tak zachęca naszego nieubłaganego wroga, uważajcie na jego poruszenia i z ostrożnością donoście o nich władzy, dowódzcom kolumn i mnie samemu. Bądźcie pewni, że w krótce wytępienie tych brudnych łajdaków (canalla immunda) wroci wam pokój, którego tak wielce potrzebujecie by przyjść do siebie po tylu nieszczęściach. To wam przyrzeka wasz jenerał, który w potrzebie gotów jest poświęcić za was życie.“

Heraldo donosi, iż rząd dla przeszkodzenia wszelkim zamachom karlistów na naszych brzegach, zebrał eskadryllę dość silną, która krąży koło tychże. Minister marynarki wyprawił rozkaz, ażeby wszystkie nasze parostatki wojenne zgromadziły się na morzu Śródziemném i w téj chwili parostatki te przewożą zapewne wojska z północy na południe z szybkością, któréj nigdy nie można żądać od marszu wewnątrz drogą lądową.

— *Tangier* 15 *Lutego*. —

Abd-el-Kader znajduje się ciągle w okolicach Nedroma, z garstką ludu przy boku, bo zmuszonym się ujrzał rozpuścić tymczasowo większą część swoich zastępów, dla wielkiego braku zboża i jęczmienia, jaki tego roku w całéj panuje Afryce. Ale nie jest tak zniechęcony jak niektórzy utrzymują; stronnicy jego rozproszyli się dla łatwiejszego dostania środków żywności, lecz go nie opuścili. Zawsze gotowi wziąść się do broni za najmniejszym rozkazem swojego naczelnika.

Wpływ polityczny ex emira zawsze tak potężnym jest jak dawniéj, a przekonać się o tem łatwo widząc z jakiém poszanowaniem przyjmują w całem Maroko jego ajentów, jakie massy pszenicy i jęczmienia przysełają mu codzień w darze marokanie nadgraniczni a nawet z głębi kraju. Łatwo o tem przeświadczyć się mogli naocznie ajenci francuzkiego rządu, bo wszyscy widzieli tu niedawno ajenta Abd-el-Kadera, który udał się do Gibraltaru, dla porozumienia się osobiście z ajentami europejskiemi, niezawodnie celem dostawy amunicyi wszelkiego rodzaju.

Podczas pobytu swego, przyjmowany był u główniejszych mieszkańców z największemi względami i ułatwiono mu środki do dalszéj podróży. Jest tu w mieście kilka osób znaczących i godnych poważania. które jak wszystkim wiadomo znoszą się otwarcie z exemirem i szczodrze pieniędzmi go wspierają.

Dowiedzioną więc i powszechnie uznaną jest rzeczą że potęga Abd-el-Kadera w niczém się nie zmniejszyła, i że w dniu, który uzna za stósowny do wzięcia w rękę oręża, tylko znów zacznie głosić *dżead* (wojnę świętą) a na potężny głos jego ze wszystkich stron wynijdą massy arabów i z głębi nawet Suz wyciągną przeciw Francyi, pod jego świętą chorągwią. A tym będą liczniejsi im dłużéj ajenci jego przebiegać będą mogli kraj i przygotować umysły arabów, którzy ślepą pokładają wiarę w osobie Abd-el-Kadera, i uważają go za prawdziwego i jedynego obrońcę islamizmu.

Tak więc pokój między Francyą i Marokiem nie w naszéj ale w Abd-el-Kadera jest mocy, który wedle woli swéj rozrządzać nim może i czeka tylko pięknéj pory roku do rozpoczęcia najazdów; zacznie on z zwykłą sobie zręcznością kroki nieprzyjacielskie uderzeniem na jaki punkt słabo strzeżony, aby w oczach arabów okryć się urokiem i zacząć wyprawę zwycięztwem.

Jeżeli zaś, jak wszystko zapowiada, Abd-el-Kader z wiosną rozpocznie swoje włóczęgostwa, ścigać go będą i rzecz najpewniejsza że tym razem francuzcy jenerałowie nie zatrzymają się na granicy, lecz gonić go będą wszędzie dokąd się schronić zechce, aby raz z nim skończyć. Nie ulega zaś najmniejszéj wątpliwości, że przekroczywszy granicę, przyjdzie

rozprawiać się z Marokanami. Prawda że sułtan miał ogłosić że nie będzie uważał tego za krok nieprzyjacielski, gdyby wojska francuzkie ujrzały się zmuszonemi do przekroczenia granicy w pogoni za Abd-el-Kaderem lub jego stronnikami. Lecz przypuszczając że ta wieść jest prawdziwą, że rząd marokański w dobréj działa wierze i zachowa neutralność w tem starciu, czyż sądzicie że ludności na to przystaną? Niezawodnie nie. Z całéj siły opierać się temu będą a jeżeli u swego rządu wsparcia nie znajdą, wszystkie bez wyjątku zwrócą się ku Abd-el-Kaderowi. Wyniknie z tąd wojna ze wszystkiemi ludnościami Dżebelu i mimowolnie ważne interessa naruszone zostaną.

Ze wszystkich ludów muzułmańskich, marokanie są najfanatyczniejsi, najreligijniejsi i najciemniejsi. Ogromna w tem państwie jest liczba świętych (marabutów), wszyscy oni posiadają *zauios* bogate, przebiegają zawsze kraj, żyjąc jałmużnami, wszędzie głosząc nienawiść przeciwko chrześcianom, a szczególniéj przeciwko francuzom, których w języku tajemniczym, mistycznym, nazywają *ulad-el-asfor*, dzieci Żółtego.

Stronnicy tych świętych zowią się *huan* (bracia); każden z nich należy do jakiego zakonu religijnego, a raczéj jest pod opieką jakiego świętego, którego za swego patrona uważa. I tak są huani Sidi M'hamed-ben-Aissa, których zowią pospolicie *aissaui*, huani Sidi-Abd-el-Kader-Gileli, huani Muley-Taib-el-Kazrani i t. d. i t. d. Wszystkich tych huanów Abd-el-Kader używa zwykle do głoszenia wojny świętéj wewnątrz Maroko. Oni to rozpowszechniają wszystkie nowiny na korzyść exmira wypadające i przekręcają szkodliwe dla niego. Rząd małą albo wcale żadnéj nie ma nad niemi władzy, i taki huani musiałby okropną popełnić zbrodnię, aby rząd poważył się dotknąć go. Zresztą nigdy tego nie było przykładu. Że zaś te wszystkie bractwa religijne w jednym celu politycznym działają, to jest dla utrzymania i obrony islamizmu, mają po sobie całą ludność muzułmańską.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA:

Od dnia 21 do dnia 22 Marca.

Milewski Walenty ob., z Galicyi; -- Janiszewski Eliasz, Srednicki Soter, Błeszyński Wiktor ob., Grabowski Waleryan, z Polski; -- Maszewski Anastazy, Steinkeller Piotr, Rose Adolf, Kaufman Adolf, Kunsemüller Wilchelm, Sosen Jakób, z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Ostrzeszewicz Barbara ob., Bzowska Elżbieta ob., Popiel Hippolit, Tarnowski Jan i Tadeusz hr., Bradzki Józef, do Polski.

Ad N. 3666.

Licitations Kundmachung
Von der Krakauer k. k. Polizei Direktion.

Wird zu Folge hohen Auftrags Seiner Hochgeboren des k. k. Herrn Hofkommissärs Grafen v. Deym Krakau am 25ten Jänner l. J. Z. 425, hiemit bekannt gemacht, daß zur Lieferung der zur Bekleidung der Krakauer k. k. Militär- Polizeimanschaft nothwendigen Tücher, Leinwandgattungen, und sonstigen Erforderniße eine öffentliche Licitation und zwar die erste am 12 April 1847 in der Krakauer k. k. Polizei Direktion abgehalten, und wenn sie an einem Tage nicht beendet werden sollte an den nächsten Tagen bis zu ihrer Beendigung fortgesetzt werden wird. Wenn aber diese fruchtlos ablaufen sollte wird man eine zweite am 19 April und wenn auch diese mißlingen würde eine dritte und lezte Licitation am 26 April auf eben dieselbe Art vorgenommen werden.

Die Lieferung wird denjenigen überlassen die als mindest biethenden bei der Licitation mit dem lezten Anbothe bleiben werden.

Die Licitationslustigen werden demnach eingeladen sich in dem oben bestimmten Tagen, versehen mit den nöthigen 10 percent Vadien jedesmahl um 9. Uhr Vor und 3. Uhr Nachmittags im Bureau des k. k. Polizei Direktors anzumelden bei welchen auch die nähere Einsicht in die Licitations Bedingniße Ihnen gestatten werden wird.

An diesen Materialien sind folgende Sorten erforderlich.

85	polnische Ellen genetztes, 2 polnische Ellen breites graues Tuch auf 10 Stück Winterwachtmäntel die Elle	fl. — 42 X. C.M.
1212	polnischen Ellen genetztes 2 polnische Ellen breites graues Tuch	
Zus. 1297	für 202 Stück Manschafts Mäntel die Elle	„ — 42 „ „
555½	polnische Ellen ordinaires genetztes hechtgraues Tuch auf 202 Stück Röckel die Elle	„ 1 — „ „
505	polnische Ellen ordinaires genetztes hechtgraues 2 polnische Ellen breites Tuch auf 202 Stück Hosen die Elle	„ 1 — „ „
151½	polnische Ellen ordinaires genetztes hechtgraues 2 polnische Ellen breites Tuch auf 202 Leibel die Elle	„ 1 — „ „
101	polnische Ellen ordinaires genetztes hechtgraues 2 polnische Ellen	
Zus. 1313	breites Tuch auf 202 Kappen die Elle	„ 1 — „ „
189⅝	polnische Ellen grünes genetztes 2 polnische Ellen breites Egalisirungs Tuch auf 202 Röckel und Kappen die Elle	„ — 44 „ „
37⅞	polnische Ellen grünes genetztes 2 polnische Ellen breites Egalisirungs Tuch auf 202 Stück Hosen auf Paspoils die Elle . .	„ — 44 „ „

75	polnische Ellen ungemangelte $^5/_4$ polnische Ellen breite Unterfuterleinwand zu 10 Stück Winterwachtmänteln die Elle	fl. — 9 X. C. M.
909	polnische Ellen ungemangelte $^5/_4$ polnische Ellen breite Unterfuterleinwand zu 202 Stück Mänteln die Elle	„ — 9 „ „
1121	polnische Ellen ungemangelte $^5/_4$ polnische Ellen breite Unterfuterleinwand zu 202 Stück Röckel und Lagermützen die Elle . .	„ — 9 „ „
$1363^1/_2$	polnische Ellen ungemangelte $^5/_4$ polnische Ellen breite Unterfuter-	
Zus. $4468^1/_2$	leinwand zu 202 Stück Hosen und 202 Stück Leibel die Elle	„ — 9 „ „
3636	polnische Ellen ungemangelte $^5/_4$ polnische Ellen breite Hemderleinwand zu 606 Stück Hemden die Elle	„ — 13 „ „
1919	polnische Ellen ungemangelte eine Elle und 3 Zoll breite Gattienleinwand zu 404 Stück Gattien die Elle	„ — $11^2/_4$ „ „
7272	polnische Ellen ungemangelte $^5/_4$ pol. Ellen breite Leinwand zu 808 Leintücher die Elle	„ — $11^2/_4$ „ „
909	polnische Ellen ungemangelte eine Elle und 2 Zoll breite Leind-	
Zus. 13736	wand zu 404 Stück Kopfpolsterziechen die Elle.	fl. — 13 X. C. M.
$1527^5/_8$	polnische Ellen ungemangelte $^5/_4$ polnische Ellen breite Zwilich Leinwand zu 202 Stück Kitteln die Elle	fl. — 13 X. C. M.
2322	polnische Ellen ungemangelte $^5/_4$ polnische Ellen breite Zwilich	
Zus. $3849^5/_8$	Leinwand zu 172 Stück einfache Strohsäcke und 172 Stück Kopfpolster die Elle	„ — 13 „ „
202	Stück komplette neue Czako allein das Stück	„ 3 54 „ „
3	Stück seidene Czako Rosen des Stück	„ — 39 „ „
199	Stück messingene musterartige Czako Rosen das Stück . . .	„ — 17 „ „
1	Profosen Hut pr.	„ . . . .
$3^3/_4$	Ellen polnische seidene Feldfebelsborten die Elle	„ — $36^3/_4$ „ „
$21^1/_4$	polnische Ellen seidene Korporalsborten die Elle	„ — 21 „ „
$227^1/_4$	Ellen harrosene Czako schnüre die Elle	„ — $2^1/_2$ „ „
199	Paar messingene Schilder mit Buchstaben F. I. das Paar . .	„ — 22 „ „
200	Stück messingene Kartusch Adler das Stück	„ — 22 „ „
202	Stück Mützen Schülder das Stück	„ — 22 „ „
3	Stück mit Bouillon verzierte kamelhaaren Epaulets das Stück	„ 1 $32^7/_8$ „ „
199	Stück messingenen Epaulets das Stück	„
3	Stück seidene Port d'Epées das Stück	„ — $52^3/_4$ „ „
17	Stück harrassene Port d'Grees das Stück	„ — 17 „ „
20	Paar gelblederne Handschuh das Paar	„ 1 — „ „
3	Stück spanische Röhre das Stück	„
3	Stück weißlakirte Hängkuppel das Stück	„
202	Paar neue Halbstiefel das Paar	„ 2 $54^1/_2$ „ „
202	Paar doppelsohlen das Paar	„ 1 55 „ „
202	Paar Vorschuh das Paar	„ — 34 „ „
$168^1/_3$	Duzend metallene große Knöpfe gelb platirt das Duzend . . .	„ — 10 „ „
$336^2/_3$	Duzend dergleichen gelbplatirten Knöpfe das Duzend.	„ — 10 „ „
Zus. 505		
202	Duzend metallene gelbplatirte kleine Knöpfe das Duzend . . .	„ — $5^1/_2$ „ „
515	Duzend weißbeinerne Knöpfe das Duzend	„ — $1^1/_2$ „ „
3	Stück schwarze roßhaaren Kravatel das Stück	„ — 48 „ „
199	Stück schwarz roßhaarene Halsbindel das Stück	„ — $25^2/_4$ „ „
202	Paar Hosenstrupfen das Paar	„ — 2 „ „
202	Stück Winter Kotzen das Stück	„
158	Stück einfache Bettstätte das Stück	„

An Kasserngeräthschaften.

20 Stück	Wassertannen à .	fl. — 14 X. C. M.	12 Stück	Leichter à	14 X. C. M.
10 „	Wasser Schaffeln à	„ — 30 „ „	12 „	Leichtputzen à . . .	12 „ „
4 „	Holzsäge à . .	„ 1 42 „ „	6 „	Laternen à	20 „ „
6 „	Holzhacken à .	„ 1 — „ „	6 „	Schöpflöfeln à . . .	18 „ „
4 „	Grabschaufeln à	„ — 30 „ „	6 „	Schaumlöfeln à . . .	18 „ „
6 „	eiserne Feuerschaufeln	„ — 15 „ „	6 „	Fleisch- Gabel . . .	16 „ „

(3r.)

Za zgodność *Ducillowicz.*

Cesarsko Królewski Notaryusz publiczny.

Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Zawiadomia Publiczność, iż w Stradomiu pod L. 19 w gminie VI. dnia 26 Marca r. b. w godzinach zwyczajnych na żądanie strony interessowanej sprzedanemi będą przez publiczną licytacyą ruchomości, mianowicie: firanki do okien, sofy, fotele, stoły, stołki, zwierciadła, parawany, obrazy, talerze, szklanki, kieliszki i tym podobne, za gotową srebrną monetę.

Kraków d. 20 Marca 1847 roku.

(1r.) Marcin *Strzelbicki.*